

Niemcy pozytywnie o swojej polityce integracyjnej

Marta Zawilska-Florczuk

12 stycznia Maria Böhmer, pełnomocnik rządu RFN ds. migracji, uchodźców i integracji, przedstawiła raport na temat stopnia integracji cudzoziemców ze społeczeństwem niemieckim. Autorzy (z Instytutu Badań Społecznych i Polityki Społecznej oraz Centrum Naukowego Badań Społecznych w Berlinie) zbadali na zlecenie rządu RFN postępy integracji imigrantów. Badania na ten temat przeprowadzono już po raz drugi (pierwszy raport ukazał się w 2008 roku). W 2007 roku w „Narodowym planie integracyjnym” rząd federalny i administracja niższego szczebla, organizacje społeczne, a także przedstawiciele środowisk imigranckich ustalili cykliczną ocenę sytuacji imigrantów. Badanie obejmuje cudzoziemców oraz imigrantów posiadających obywatelstwo RFN (obecnie co piąta osoba żyjąca w Niemczech ma pochodzenie imigranckie). Autorzy dokumentu pozytywnie oceniają m.in.: zwiększenie liczby dzieci korzystających z opieki przedszkolnej, zmniejszenie bezrobocia. W raporcie skrytykowano utrzymujące się różnice między Niemcami a cudzoziemcami (np. stopa bezrobocia wśród imigrantów nadal jest dwukrotnie wyższa niż wśród całego społeczeństwa). Autorzy podkreślają również, że wciąż zbyt mało osób pochodzenia imigracyjnego jest zatrudnionych w niemieckich służbach publicznych i administracji oraz że utrzymuje się niechęć społeczeństwa RFN do imigrantów.

Komentarz

- Prowadzona przez współrządzającą od 2005 roku chadecję polityka integracyjna Niemiec koncentruje się przede wszystkim na zwiększaniu znajomości języka niemieckiego wśród cudzoziemców jako na sposobie rozwiązania problemów edukacyjnych i zatrudnienia. Widoczna w raporcie stopniowa poprawa sytuacji osób pochodzenia imigranckiego potwierdza skuteczność takiego podejścia. Równocześnie z dokumentu wynika, że działania rządu są zbyt jednostronne i nie obejmują edukowania niemieckiej części społeczeństwa. Stąd wciąż popularne wśród Niemców antyimigranckie nastawienie (m.in. wg wcześniejszych badań ok. 50% Niemców nie chciałoby mieć za sąsiada Turka), co sprzyja powstawaniu społeczeństw równoległych.
- Chadecki model integracji cudzoziemców de facto sprzyja ich asymilacji m.in. poprzez przyjmowanie obywatelstwa RFN. Odpowiada to oczekiwaniom społeczeństwa RFN – osoby pochodzenia imigranckiego z paszportem niemieckim są akceptowane jako politycy (np. przewodniczący Partii Zielonych, ministrowie landowi), aktorzy i naukowcy. Osoby naturalizowane bądź urodzone w Niemczech radzą sobie we wszystkich badanych przez raport dziedzinach lepiej niż obywatele innych krajów żyjący w RFN. Dotyczy to zarówno postępów w szkole, skuteczności na rynku pracy, jak i zaangażowania

społecznego imigrantów.

- Zmiany demograficzne sprawiają, że już obecnie w RFN brakuje wysoko wykwalifikowanych pracowników. Ponieważ dotychczasowe programy zachęcające wykształconych cudzoziemców do podjęcia pracy w RFN zawiodły, politycy zwiększą nacisk na rozwijanie potencjału imigrantów żyjących w Niemczech. Dalsze działania integracyjne rządu RFN skoncentrują się zatem na edukacji i kształceniu zawodowym młodych osób pochodzenia imigranckiego. Jest to grupa traktowana jako najbardziej obiecująca dla przyszłości niemieckiego rynku pracy, zwłaszcza wobec powiększającej się liczby przypadków wyjazdu młodych, wykształconych imigrantów do kraju przodków w poszukiwaniu lepszych perspektyw zawodowych (np. w 2008 roku z Niemiec do Turcji wyjechało ok. 10 tys. osób więcej niż z Turcji do Niemiec).